

WaluśKraksaKryzys, kawałek dla Marcina P.

Nie chcę zostać sam w nagłej potrzebie
Dlatego daj numer
Zadzwoń w razie w
Bo nie lubię jak brakuje mi czegokolwiek do szczęścia
Wtedy mój stan jest nie do przyjęcia i przeszywa mnie depresji ból
Dlatego pomóż mi a ja napiszę o tobie kawałek
Dla Marcina P.
Bo czy to wstyd się przyznać że mało co obchodzi mnie
Oprócz tego czy w kosmosie ktoś może wypisać mi receptę
Na podróże do przeszłości
Życie bez złych wiadomości
Dla frajerów potępienie
A dla swoich złoty kurz
Tylko czas może zabić zwątpienie
Przez które tak trudno w pełni zaufać mi
Jeszcze raz
Kolejny ostatni raz
Zabić zwątpienie
Inaczej ten plan jest nie do przyjęcia
I tu nawet odwyk niewiele da
Ja te demony znam bo je mam tu i tam
Dlatego dzwoń
Z własnej głupoty znów atak paniki mam
Tym razem will be cool
Na pamięć numer znam
Głowa
Spokój
Hotel
Pokój
Proces
Powód
Brak powodu
Balkon
Kryzys
Szpital
Stop